

Szanowna Pani Poseł!

Wielu z nas liczyło na Panią, Pani partię, na „Nowoczesną”. Wszystko wskazuje jednak na to, że nie mamy już w Sejmie żadnego zrozumienia. Po raz kolejny sprawdziło się powiedzenie: punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. **Tutaj:** kto u władzy ten robi wszystko aby zawładnąć elektoratem „niezorientowanych”, i dalej funkcjonować „na górze”. O tym świadczy Pani Interpelacja Poselska nr 12773 skierowana do ministra obrony narodowej w sprawie wstrzymania procesu legislacyjnego nad tzw. wojskową ustawą dezubekizacyjną (druk nr 1105) (<http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=3AA45B7C>). Potwierdza to również Pani Interpelacja nr 12767 do ministra obrony narodowej w sprawie odebrania Wojciechowi Jaruzelskiemu i Czesławowi Kiszczakowi stopni generalskich oraz degradacji innych wojskowych z czasów PRL (<http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=703E63C1>)

Z dokumentów wynika, iż żąda Pani wznowienia (lub rozpoczęcia) procesu legislacyjnego ww. ustaw, **a to w praktyce oznacza przyjęcie ich przez obecny Sejm**. Na podstawie Pani stanowiska, mam prawo teraz ocenić jako „fałszywy udział” przedstawicieli Pani Partii w konferencjach organizowanych m.in. przez Federację Stowarzyszeń Służb Mundurowych w Sejmie nt. cywilnej ustawy dezubekizacyjnej, tj. ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...), a tym samym także wszystkie dotychczasowe wystąpienia członków Nowoczesnej.

**No cóż – nic ująć nic dodać. A już ta partia zaczynała się mi podobać. Myślałem, że zainteresowanie posłów NOWOCZESNEJ represjonowanymi emerytami mundurowymi jest objawem człowieczeństwa, sympatii i głośnego NIE wobec krzywdzonych współobywateli. W związku z powyższym zwracam się do Pani Poseł z pytaniem: czy jest to Wasz marketing polityczny, dzięki któremu chcecie zyskać coś w sondażach", czy też jest to prawdziwe Wasze oblicze?.**

Szanowna Pani Poseł!

Każdy z nas pamięta przepychanki ws. ustawy dezubekizacyjnej projektu PO-PIS w 2007 r. i jej wprowadzenie w kolejnych latach przez PO. Pamiętamy również o przymiarkach PO do kolejnych ustaw dezubekizacyjnych z przed 2015 r. kiedy to PO chciało wprowadzić ostrzejszą ustawę, ale PIS był przeciw.

W grudniu 2016 r. PIS zrobił jednak „w tył zwrot” wprowadzając rygorystyczną cywilną ustawę dezubekizacyjną i przygotował projekt takiej samej ustawy dla żołnierzy, oczywiście przy głośnym sprzeciwie posłów PO. Tym razem jednak **Rząd poszedł jeszcze dalej**, przygotowując rękoma Pana ministra A. Macierewicza, projekt ustawy degradacyjnej, zgodnie z którą wszyscy żołnierze, którzy dostaną wspaniałomyślnie emeryturę - jałmużną, czyli których obejmie ww. ustawa, zostaną jednocześnie zdegradowani do stopnia szeregowca, nie ważne czy to jest sierżant czy generał-profesor.

**Tak Pani Poseł - będzie to jałmużna od rządu**, bo wśród nas jest wiele tysięcy żołnierzy, którym mimo 40 i więcej lat służby, bezprawnie zabierze się prawa nabyte w postaci wypracowanej emerytury i przydzielili się administracyjnie wielokrotnie

niższą emeryturę lub rentę. Świadczą o tym zapisy w ustawach tj, art.15b pkt 4 (dot. emerytury), art.22a pkt 3 (dot. renty inwalidzkiej) i art.24a pkt 2 (dot. renty rodzinnej).

Rzekłbym: **ma Pani tutaj pole do PO-PISU**. W zamian za tak zagmatwane, z wieloma błędami legislacyjno-prawnymi zmiany do ustawy zasadniczej, powinna Pani zaproponować jej tylko jednozdaniową treść słowami: ...**Wysokość emerytury, renty inwalidzkiej i renty rodzinnej, bez względu na wysługę lat, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury (renty) wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.... Tyle i aż tyle, ale oby NIE.**

Szanowna Pani Poseł!

Jest Pani młodą osobą. Ja mam dzieci starsze od Pani. Tak Pani jak i moje dzieci wykształcenie zdobyły już w okresie III RP. Pisze Pani: ojciec był górnikiem, a następnie instruktorem strażowym w kopalni a mama, mimo że miała troje dzieci, pracowała i doszła do stanowiska dyrektorskiego. Zakładam więc, że Rodzice należeli do grona najważniejszych pracowników swojego zakładu pracy, a tym samym stawiam tezę, że byli też członkami partii. Mój ociec był robotnikiem rolnym, mama urodziła ośmioro dzieci i nigdzie na stałe nie pracowała. Oboje nigdy jednak do żadnej partii nie należeli.

Mam prawo postawić tutaj tezę, chociaż nie mam szczegółowych danych, że tak wówczas jak i dzisiaj, w skali kraju średnia emerytura żołnierska jest niższa od średniej emerytury górniczej, tym bardziej, gdy w ocenie uwzględnimy większe (tych ostatnich) przywileje emerytalne np. 20 lat pracy to średnio 30 lat wysługi, stały przelicznik do emerytury =1,8, czy prawo do odchodzenia z rynku pracy bez względu na wiek (średni wiek przejścia na emeryturę górnika w 2010 roku wyniósł 48 lat).

**Wszyscy pamiętamy przemówienia ówczesnych polityków:** - górnik to główna i przewodnia siła partii, a żołnierz główny obrońca ojczyzny. A przecież najważniejszy jest człowiek, jego charakter, postawa i patriotyzm. Jeśli postępuje zgodnie z sumieniem i prawem to dlaczego ma być sądzony przez polityków, zamiast sędziów, w imię prawdy urojonej, nieudokumentowanej - w imię sprawiedliwości dziejowej i starotestamentowej.

Informuje Panią, iż 22 lutego 2017 r. wysłałem List Otwarty do Pana Prezydenta, w którym zawarłem swoje uwagi do projektu nowelizacji ustawy (druk sejmowy nr 1105 z dnia 2 grudnia 2016 r.), wraz z szerokim uzasadnieniem mego stanowiska (Załącznik nr 1\_LIST OTWARTY) (patrz też: [http://www.zemke.pl/pdf/list\\_otwarty22.pdf](http://www.zemke.pl/pdf/list_otwarty22.pdf)). Informuję panią o tym dlatego, że zakładam, iż nie był on rozesłany wśród członków Waszego Klubu Poselskiego, mimo że został przesłany do wiadomości na adres **Klubu Poselskiego Nowoczesna – [kp-nowoczesna@kluby.sejm.pl](mailto:kp-nowoczesna@kluby.sejm.pl)**.

Kończąc, zwracam się do Pani z prośbą o zapoznanie się z załączonym listem i **oczekuję od Pani odpowiedzi na pytania:**

1. Czy uważa Pani, że b. żołnierze WP zasługują na karę jaką przygotowuje im Rząd, czyli jest Pani przekonana, że należy zabrać im ciężko wypracowaną - często z narażeniem życia - emeryturę, gdyż są to niesłuszne przywileje

- emerytalne i nie zasługują na ochronę prawną ze względu na „powszechne poczucie” naruszenia zasady sprawiedliwości społecznej.
2. W imię jakiej prawdy pyta się Pani szefa Ministerstwa Obrony Narodowej **...Jakie kroki podjął ..... w tej sprawie i jakie zamierza jeszcze podjąć, aby możliwie jak najszybciej przywrócić wstrzymany proces legislacyjny?.....** .
  3. Czy krążące w internecie OŚWIADCZENIE, podpisane słowem NOWOCZESNA, będące jakoby tłumaczeniem powstania Pani interpretacji, jest prawdziwe, napisane przez Panią, czy też jest to „zewnątrzna” próba tłumaczenia Pani stanowiska ujętego w interpelacji, wypowiedzianego, impulsywnie, a więc szerze, zgodnie z Pani sumieniem (zał. nr 2.\_próba tłumaczenia).
  4. Jakie kroki podejmie Pani w przyszłości, jeśli Pani naśladowcy w następnym sejmie podejmą m.in. uchwałę o treści: ...Przywileje emerytalne związane z pracą w górnictwie PRL i na kierowniczych stanowiskach w zakładach pracy nie zasługują na ochronę prawną ze względu na powszechną opinię społeczną, iż bez ich zaangażowania i postawy **była PZPR nie „przeżyłaby” więcej niż kilka lat....** Ich pracę należy zaliczyć do pracy na rzecz totalitarnego państwa i odebrać im wszystkie nabyte przywileje, a emeryturę (rentę) zmniejszyć do miesięcznej kwoty przeciętnej emerytury (renty) wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych... .

Z poważaniem,

płk dypl. rez. inż. Henryk Marian Błaszczyk

Warszawa, dnia 05 czerwca 2017 r.